

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Władca sumień, prawdy i miłości, łaski i życia

W związku z 10-tą rocznicą ustanowienia święta Chrystusa Króla, J. Em. ks. kardynał prymas Hlond ogłosił poniższe orędzie do wiernych:

„Uroczystość Chrystusa Króla, ustanowiona opatrnościowo przed 10-ciu laty Encykliką „Quas primas“, jest w kościelnym roku liturgicznym ostatnim świętem Zbawicielowem. Nim tuż przed Adwentem, na apokaliptycznym tle spełnienia czasów, stanie przed nami Chrystus w majestacie sędziego żywych i umarłych, czemu Go w ostatnią niedzielę miesiąca różańcowego jako zakonodawcę ludzkości, jako *władcę sumień*, jako *mocharza czasów i pokoleń*, jako *Pana społeczeństw, narodów i państw*, jako *Króla monarchów i szefów państwowych*. Aureola pokoju otacza królewską postać Chrystusa. Jakkolwiek się Jego panowanie w świecie dopełnia, nie zasada się ono na czołgach, twierdzącach uskrzydłych i podbojach.

Jego zdobycze nie kąpią się w krwi, nie szerzą spustoszenia, nie łamią narodów, nie burzą państw, lecz są triumfami *prawdy i miłości, łaski i życia*. Berło Chrystusowe nie niszczy człowieczej natury, lecz uskrzydla ku wznoszeniu wyżyny ducha. Do zgody, pokoju i szczęścia idą społeczności, które na jego prawie budują swoje ustroje i zasady zbiorowego bytu.

Z radością witała Polska ustanowienie nowego święta, bo czemże natchnione były jej wielkie dzieje, jak nie chęcią torowania drogi panowaniu Chrystusowemu? Czyż w programie Królewskiej służby Chrystusowej nie upatruje ona najprawdziwszego wyrazu swych ideałów i postaw? Kiedy w sąsiedztwie i dalej od nas dyktatury wydzierają narodom skarby nauk ewangelicznych i

tradycji chrześcijańskiej, w Polsce zmartwychwstałej, i dążenia wieków, i ducha pokoleń, i męczeńskie pielgrzymstwo niewoli, i współczesne tęsknice wiel

odrodzonej Polski, zlanany fizycznie wysiłkiem apostołskim u progu nowej ery narodowego bytu, ofiaruje swoje cierpienia i śmierć niedaleką a przedwczes-

Wyrazem liturgicznym tego ducha jest rosnący kult Chrystusa Króla, stanowiący dzisiaj już wybitny czynnik religijnego życia i apostołstwa w moich archidiecezjach. Zwłaszcza odkąd w r. 1930. Episkopat Polski ustanowił święto Chrystusa Króla — główną uroczystością Akcji Katolickiej w Polsce, hody składane Boskiemu Królowi przez zorganizowane pod Jego sztandarem hufce wiernych nabrały cechy triumfalnych uwielbień i żywiołowych manifestacji wiary, miłości i wiernego poddaństwa. Do szlachetnego współzawodnictwa stają wszystkie miasta, parafie ludne i te najmniejsze. W jednogłośnie chorągiew uwielbienia zlewają się nabożeństwa. Komunje święte, procesje, adoracje, ofiarowanie się Sercu Jezusowemu i te okazałe manifestacje zewnętrzne, pochody, akademie, wieczerne o programie coraz więcej doborowym, a coraz bardziej apostołskim kolorystyce. Zgodnie z tradycją dawniejszych wielkopolskich „Dni katolickich“ i w duchu zarządzeń Episkopatu świętego Chrystusa Króla stało się dniem powszechnego żniwowania po całonocnym trudzie zrzeszeń, które pod znakami Akcji Katolickiej dzielą ofiarnie z hierarchją kościelną moźół apostołski. W ten dzień spełnia się uderzająco ideał jedności Kościoła, ziszcza się nacośnie słowo o jednym pasterszu i jednej owczarni. A tą jednością rośnie dorobek Akcji Katolickiej i mnożą się cuda posłannictwa Kościoła.

W historii 1 w życiu Kościoła Chrystus Król władczo zdobywa serca swojemi błogosławieństwami.

(—) August Kardynał Hlond
Poznań, 4 października 1935 r.



kości, i duma narodu, zajętego zrzębem własnej państwowości, znajdują swoje najgłębsze uzasadnienia, swą najpotężniejszą rację i pobudkę, swą wiarę i przyszłość w fundamentalnej zasadzie Chrystusowego Królestwa: Pax Christi in regno Christi.

W tej świadomości pierwszy Prymas

Akademicka uroczystość otrzęsin w Krakowie.

„Ten kto chciał członkiem społeczności Akademickiej zostać, musiał być poddany „otrzęsinom“, jako ten „bean“ — kłoc nieocłony. Dopóki na koźła drewnianego nie był posadzon i nie wytrzesion, aby grube obyczaje z niego opady — nie mógł za studenta być uważany.“ — głosiły dawne kroniki akademickie.

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w najmilszy sposób przypomniało o dawnych obyczajach żaków krakowskich, organizując na stylowym dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej „Otrzęsiny“ studenckie według starych wzorów. Reżyserował udane widowiska młody reżyser dr. Dobrowolski.

Na tę pogodną i miłą uroczystość „otrzęsin“, wkrzeszająca dawne tradycje polskiej młodzieży akademickiej, przybyli dostojnicy kościelni i państwowi. Obecni byli: J. E. Metropolita krakowski ks. Arcybiskup Sapieha, wicewłodca dr. Mataszyński, płk. Bolesławicz, wiceprezydent miasta dr. Radzyński, prorektor prof. Krzyżanowski, rektor prof. Maziariski i inni.

Nieprzeliczony tłum obiegł dziedzińca arkado-



wy Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie odbyła się barwna uroczystość według starodawnych zwyczajów akademickich i obrzędów.

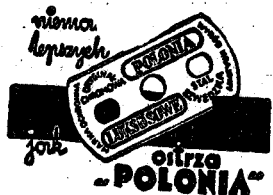
Odbyły się pochody w dawnych koscjłwach, urządzono turnieje rycerski, dalej walczyli szwadzi i szlacholce, wreszcie odegrane zostały Intermedia, a to „Dziwosław dworski“ Maćka Pochlebcy, „Pan Orczykowski“ Jurkowskiego i „Krotka rozprawa między panem wójtom i plebanem“ Mikołaja Reja.

Program tych ciekawych imprez zakończył spektakl: „Mikołaj Kopernik“ L. H. Morstina, odegrany na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej obok pomnika Mikołaja Kopernika.

Między „otrzęsinami“ a turniejem wyszedł na młasto niezwykły pochód, oglądany przez mieszkańców z ogromnem zainteresowaniem. Gdyby nie trabki samochodów, dzwonki tramwajów i zwykłe ubiory publiczności — miałyby się wrażenie, że cośmy się o cztery wieki wstecz. Na tle wspaniałej architektury Sukienic i dawnych domów w Rynku krakowskim pochód żaków sprawiał niezwykłe wrażenie.

Obok na zdjęciach — trzy fragmenty pięknego widowiska na tle stylowych arkad starych budynków uniwersyteckich.





piła do wojny przeciwko Włochom dla naszej sprawy.

Gdyby udało się nam przez zbyteczną demonstrację floty na morzu Śródziemnym sprokować Włochy do tego, aby otworzyły ogień w naszą stronę, weale sobie tego nie życzylibyśmy, aby Włochy do nas strzelały. Mimo mego starszego wieku, jednak nie jestem takim żalosnym idiotą, aby wierzyć, że nowoczesny zwycięzca nazywania torpedowców, min, blokad, obłożenia, walki bomb „sankcjami” zmienia ich istotę tak całkowicie, że głosowanie za sankcjami jest głosowaniem za pokojem. Rzeczy doszły do tego, że głosowanie za sankcjami jest głosowaniem na rzecz skombinowanego ataku Francji i Anglii na Włochy.

Daleko byłoby bardziej rozumne i ludzkie wrzucić całą Radę genewską do krateru Wezuwjusza. Mam nadzieję, że w Anglii pozostało jeszcze dość zdrowego rozsądku, aby unicestwić pierwszą alternatywę i przez to uczynić długą zbrodniczą.

TELEGRAMY

TECLE HAVARIATE WRACA DO ABISYNIJ.

Pord Said. — Zawinał tu parowiec francuski „D'Artagnan”, mając na pokładzie b. posła Abisynji w Paryżu, Tecle Havariate i dwóch synów posła Abisynji w Londynie, Martin'a.

BRAK PAPIERU WE WŁOSZECH.

Rzym. — Min. propagandy, ze względu na brak papieru, poleciło, aby dzienniki zmniejszyły swą objętość do 6-ciu stron.

SANKCJE PRZECIW WŁOCHOM.

Genewa. — Sekretarz Generalny Ligi Narodów otrzymał zawiadomienie urzędowe Jugosławii i Czechosłowacji o przystąpieniu do wykonania zaleceń w sprawie zakazu wywozu sprzętu wojennego do Włoch.

NOWA ZELANDJA STOSUJE SANKCJE.

Wellington. — Parlament Nowej Zelandii uchwalił jednomyślnie ustawę, upoważniającą rząd do wydawania zarządzeń o wykonaniu zaleceń przez Ligę Narodów sankcji gospodarczych wobec Włoch. Przy uchwalaniu ustawy premier Forbes podkreślił, że Nowa Zelandia nie żywi wrogich uczuć dla Włoch, ale pragnie współdziałać dla przywrócenia i utrwalenia pokoju.

ZAKAZ WYWOZU SAMOLOTÓW SANITARNYCH.

Londyn. — Z Addis Abeby donoszą: Minister spraw zagranicznych zaprote-

wał wobec posła amerykańskiego przeciwko decyzji rządu Stanów Zjednoczonych, zakazującej wywozu 4-ch samolotów sanitarnych, zamówionych przed paru tygodniami przez rząd abisynjski, za które należność została uregulowana gotówką. Minister podkreślił, że 4-ry omawiane samoloty były przeznaczone do przewozu rannych, a nie do walki czynnej.

Pomoc dla rannych

Addis Abeba. — Negus przyjął na audiencji 2 Irlandczyków: kpl. Mariusza Bromphill'a i James Hickey'a, którzy przybyli dla zorganizowania przewozu rannych z frontu do stolicy. Obaj Irlandczycy towarzyszyć będą negusowi na



frontie. Będą to pierwsi cudzoziemcy na terenie operacji wojennych pod Makalle. Obaj Irlandczycy służyli przez 14 lat w armii brytyjskiej.

Wojska niemieckie zajmą STREFĘ NADREŃSKĄ?

Wiedeń. — Na wypadek nowej interpretacji układu lokarnieńskiego nie udzielił rząd niemiecki — wedle doniesień prasy tutejszej, powołującej się na paryską „Oeuvre” żadnych więcej gwarancji w sprawie zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej.

Wojska niemieckie w sile 11 i 12 korpusu armii z Karlsruhe i Düsseldorfu mają zostać ewakuowane do zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej, gdzie otrzymają na wet własne garnizony. Ta zmiana w dotychczasowym stanowisku rządu niemieckiego może — wedle ogólnej opinii utrudnić znacznie nową interpretację układu lokarnieńskiego.

Niemcy wrócą do Ligi

za cenę unieważnienia traktatu wersalskiego.

Wiedeń. — W związku z pogłoskami o zamierzonym powrocie Niemiec do Ligi

Narodów wydukuje się jedno z tut. pism z wiarygodnych źródeł berlińskich, że Niemcy istotnie posiadają poważny zamiar honorowego powrotu do Ligi Narodów. Inicjatywa w tym względzie miała wyjść jednakże nie ze strony Niemiec, lecz raczej ze strony polityków francuskich i angielskich, prowadzących już jakoby od kilku tygodni rokowania z Berlinem.

Niemcy wrócą jednak do Genewy tylko wtedy, jeżeli traktat wersalski zostanie unieważniony. Berlin domaga się przede wszystkim unieważnienia art. 231 część 8 § 1 traktatu wersalskiego w sprawie kwestii winy wybuchu wojny światowej, dalej zaś ustanowienia komisji, z którąby rząd niemiecki mógł prowadzić rokowania co do paragrafów traktatu wersalskiego, uważanych ciągle jeszcze przez Niemcy za sporne i niewyjaśnione.

W związku z tą sensacyjną wiadomością

cią wyrażają rządowe koła niemieckie przekonanie, iż faktyczne unieważnienie traktatu wersalskiego spowodowałoby mogło jeden z najbardziej doniosłych zwrotów w sytuacji politycznej Europy.

HITLEROWSKI OBRZĘD ZAWARCIA MAŁŻENSTWA.

Berlin. — Katolicka gazeta kościelniczej diecezji berlińskiej donosi, że w ubiegłą sobotę prezydent okręgu Frankonii nad Menem, dr. Helmuth, dokonał obrzędu połączenia węzłem małżeńskim pewnej pary według swojego rytuału pogańskiego. Obrzęd poprzedziło przemówienie dr. Helmutha „o małżeństwie w trzeciej Rzeczy”. Po długich wywodach, czym jest „małżeństwo germańsko - nordyckie” i stwierdzeniu, że nie może ono być ani małżeństwem „z miłości” ani „z interesu”, lecz powinno być uważane za „czyn naradowy” (Völkische Tat), wręczył pan prezydent narzeczonym obrączki i wygłosił formułę zawarcia małżeństwa. Formuła ta brzmi: „W imię narodu niemieckiego i w duchu krwi, wspólnej nam, Niemcom, łącząc związek waszego małżeństwa tym znakiem wierności”.

RIBBENTROPP KIEROWNIKIEM POLITYKI ZAGRANICZNEJ NIEMIEC.

Wiedeń. — Wedle doniesień prasy wiedeńskiej w najbliższym czasie zostanie zamianowany von Ribbentropp ministrem bez teki. Na tem stanowisku v. Ribbentropp wywierać będzie dalek i większy wpływ na tok niemieckiej polityki zagranicznej, aniżeli dotychczas. Tem samem zepchnięty zostanie min. Neirath na drugi plan. Mówi się psemstecznie, że stanie się on tylko szefem personalnym w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych.

Szturm Abisynczyków na fort Om Ager.

Rzym. — „Sorrriere della Sera” donosi, Dedżak Aile Burru, gubernator prowincji Wolkat wydał odezwę, rozrzuconą po obu brzegach granicznej rzeki Setit, w której zapowiadał, że wrzuci do rzeki żagłę włoską fortu nadgranicznego Om Ager i przybędzie niebawem na kawę do Tesenei (na zachód od Asmary).

Tej samej nocy kilkuset uzbrojonych Abisynczyków przekroczyło rzekę Setit, w ciągu nocy przez kilka godzin trwał



W ABISYNIJ. — 500 mahometan, poddanych negusa, przybyło do Addis - Abeby, aby złożyć przysięgę na wierność cesarzowi i oświadczyć swoją gotowość do walki w obronie ojczyzny.

Chrystus Król a rodzina

Dużo jest dziś ważnych zagadnień do rozwiązania i to na wszystkich odcinkach życia ludzkiego. Ważny jest problem ustroju państwowego i społecznego. Ważna jest kwestia warsztatu pracy, któryby zatrudniał wszystkich ludzi zdolnych do niej. Ważną jest instytucja oświaty i publicznego wychowania. — Wszystkie te zagadnienia są doniosłego znaczenia. I nikt tego nie kwestjonuje. Przypadać jednak każdy musi, iż najważniejszym problemem, zawsze aktualnym, była i będzie rodzina. W rodzinie waży się losy całej ludzkości. Rodzina jest podstawą życia państwowego, społecznego, religijnego i każdego innego. Z rodziny wywodzi swój początek narody, ale też i wraz z rodziną giną całe narody.

Doniosłość i znaczenie rodziny mierzy się nie tylko tym względem, że jest ona tworem i mnożeniem życia ludzkiego, ale również i tem, iż jest najstarszą i najtrwalszą tradycją życiową, a więc podstawową instytucją wychowawczą społeczeństwa. Całe życie ludzkie opiera się na tradycji. Związane jest ono z przeszłością, która je poprzedziła, związane jest z teraźniejszością, z którą się styka, związane jest wreszcie z przyszłością, którą tworzy. Takie też jest stanowisko każdego człowieka w rodzinie. Stoi on pomiędzy swoimi potomkami i

tworzy sam ognio w tym ciągłym i długim łańcuchu trwania.

Jest też wielki związek przyczynowy pomiędzy rodziną a społeczeństwem. Ktokolwiekby chciał śledzić rozwój rodziny i równoległy rozwój społeczeństwa, ten łatwo by zauważył w świetle faktów historycznych, że te obie społeczności zawsze i wszędzie przechodziły podobne koleje i losy, podobne ciosy i upadki.

Kto bacznym okiem obserwuje dzisiejsze społeczeństwo i dzisiejszą rodzinę, spostrzeżga groźne symptomy, świadczące o ciężkiej chorobie, jaką przechodzą obie te społeczności. Chore jest dzisiejsze społeczeństwo, bo też niezdrowe jest jego serce — rodzina. Kryzys moralny rodziny pociąga za sobą kryzys moralny społeczeństwa.

Ten stan rzeczy musi mieć swoje przyczyny i faktycznie ma je. W ostatnich czasach byliśmy świadkami wzmożonej roboty podziemnej, zamaskowanej i jawnej, prowadzonej przeciwko rodzinie. Zwyradniały i przesadny feminizm, zwany emancypacją kobiety, sezonowe małżeństwa, w rodzaju małżeństwa koleżeńskiego, małżeństwa na próbę, modne rozwody, udzielane przez zbroj sekiarskie, i inne tym podobne zbroczenia seksualne i blażenstwa, krzywdzące, pomijające i upadające kobiety, a zezwierające mężczyznę — to są taryny uderzające w rodzinę. Gdy dodamy do tego rozpustę, uprawianą pod osłoną różnych „poradni”, rozwydrzenie seksualne w literaturze, w prasie, w fil-

mie, w amonach i ogłoszeniach plakato wych, w sztuce i w słowie, — to będziemy mieli obraz tego, co podważa, rozbi ja i gangrenuje dzisiejszą rodzinę.

Lecz z chwilą rozprzeżenia rodziny, następuje nieład, chaos i bezład w społeczeństwie. I nie może być inaczej. Tam bowiem, gdzie panują namietności i instynkty ciała, materia i gruby egoizm, — musi być duch ponizony i skarlawa ciaty. Ale też z ponizeniem duchowego pierwiastka w człowieku zostaje znieważone i podeptane jego dostojenstwo i godność istoty rozumnej.

Wśród tego zamroczenia ludzkiego umysłu namietnościami i upadku ducha pod przewagą materji i ciała rozlega się potężny głos Kościoła o nawrót do Chrystusa Króla, o przywrócenie Jego praw i panowania w rodzinie. Chrystus sam żył w rodzinie i był członkiem rodziny, opromieniał rodzinę świętością i łaskami sakramentalnymi, udzielił rodzinie wielkich sił, radości i pociech, spoił ją nietylko zewnętrznie, ale wewnętrznie i wskazał jej wzniósłe cele i zadania.

Podnieść kulturę ducha i uszlachetnić serce człowieka, zmienić pogański pogład jego na sprawę rodziny, nadać moc etyczną i piękno rodzinie potrafi tylko Chrystus Król. W Jego Boskiej nauce jest lekarstwo i osłoda na ciężkie dnie i cierpienia, jakie się mogą zdarzyć w rodzinie.

Niewolno rozbi jać rodziny, która z natury swojej, z zadania, jakie spełnia i

z celu, do jakiego została powołana przez Boga, jest czemś wielkiem i świętym. Jeśli niejedna rodzina nie ma dziś warunków do życia i rozwoju, to rozwiązanie tego zagadnienia leży nie w kalczeniu lub zabijaniu rodziny. Ale obowiązkiem jest państwa i społeczeństwa ułatwiać egzystencję rodzinom. Opatrność Boska nie poskąpiła ludziom darów swoich. Są one w ziemi i na ziemi, są w każdym tworze Boskim. Bóg obdarzył ludzi rozumem, przemysłnością, inicjatywą, przywiązaniem do życia. Obowiązkiem ich jest wykorzystywać dary Boskie, złożone w naturze, w sposób sprawiedliwy i gorliwy. I tu jest ogromne pole do działania dla socjologów i ekonomistów, dla państwa i społeczeństwa.

Na te palące zagadnienia zwrócił uwagę państwom, społeczeństwom i rodzinom Kościół w słynnych encyklikach papieskich, jak „Rerum novarum”, „Quadragesimo anno”, „Casti connubii”. Należem chwili jest poznać te cenne dokumenty, świadczące o wielkiej troskliwości Kościoła o rodzinę, działającego w imieniu Chrystusa Króla.

Uroczystość dzisiejsza niech przypomina społeczeństwu, że odrodzenie rodziny dokonac się może tylko w Chrystusie i przez Chrystusa, że mamy obowiązek wszyscy występować w obronę rodziny przeciwko publicznym gorszy cielom i tym wszystkim, którzy czynią na nią zamach. Rozbijając i demoralizujący rodziny są równocześnie szkodnikami Kościoła i Państwa. To należy sobie dobrze uświadomić.

OBŁOŻONY JĘZYK.....
brak apetytu... Zwróćcie uwagę na działanie
żółdka. Zastycie kilka razy zioła francuskie
The Chamber, które niezawodnie regulują
wyróżnienie. Cena forebki 35 gr.

zawleżała strzelanina.
Nieliczna załoga włoska, doskonale wy
posażona w karabiny maszynowe, odpra
żyła ostry atak abisyński.
O świcie nadleciały na pomoc samolo
ty z Barentu, które zapomocą karabinów
maszynowych zmusiły Abisyncyżków do
wycofania się na drugi brzeg rzeki. Na
pasyżnika zostawili naokoło fortu 120 za
bitych.
Należy zaznaczyć, że w tych okolicach
rzeka Setit nadal jak przedtem tworzy
granice między Erytreą a Abisynią.
Włoska włoskie nie posunęły się wó
głę w tym rejonie poza granicę; częściej
notuje się zato wypadki abisyńskie poza
granicę Erytrei.

Armia całą nadzieją Abisynji
Wiedeń. — Rząd abisyński doszedł
obecnie, wedle doniesień z Addis Abeby
— wskutek deklaracji min. Hoara — do
przekonania, że wojna włosko-abisyńska
potrwa jeszcze bardzo długo, ponieważ
zastosowanie sankcyj gospodarczych
przeciwko Włochom będzie bez wyniku
i ponieważ sankcje wojskowe wogóle nie
zostaną zastosowane.
Abisynja więc jest obecnie — wedle
powszechnej opinii kół abisyńskich —
zdana wyłącznie na samą siebie, nie mo
gąc spodziewać się już pomocy Anglii.
Tylko akcja wojenna okrętów angiel
skich mogłaby bowiem — jak sądzi rząd
Abisynji — położyć kres wojnie.
Wobec takiego stanu rzeczy nie pozos
tają rządowi abisyńskiemu nic innego,
jak tylko podwojenie sprawności swej
armii. Abisynja musi obecnie zerwać ze
swą dotychczasową polityką czekania.
Obecnie rozpocząć się musi polityka
czynna.

**MARSZ. MACKENZEN OTRZYMAŁ
DOBRA ZIEMSKIE.**
Berlin. — Z polecenia kanclerza pre
mier Goering przekazał marszałkowi
Mackenseni w własność majątek ziemski
ziemski Brussow w okręgu Prenlau, w
Brandenburgii. W uroczystości tej, o
prócz rodziny marsz. Mackensena, wziął
udział ministerowie Darré, von Neu
rath i hr. Schwerin von Krosigk.
Mjr. Karpiński leci do Bagdadu
Adana. — Mjr. Karpiński, który jak już
pisailiśmy, zabiegając o przelot ponad Turcję
bez przymusowego lądowania w Adanie, po
opuszczeniu we czwartek lotniska Beyoglu
pod Stambułem o godz. 8.50 rano, musiał
jednak lądować w Adanie.
Start ze Stambułu odbył się przy nie zbyt
pomyślnych warunkach atmosferycznych,
lot jednak trwał przy dobrej pogodzie. Pod
czas całej drogi lotnik nasz ma do tej pory
wiatr przeciwny.

Miejscowość Adana, w której lądował
mjr. Karpiński, leży w odległości 750 km.
od Stambułu. Ponieważ w czasie lotu mu
siał mjr. Karpiński omijać t. zw. strefy
zakazane, przebył ponad 900 km. Wskutek
przeciwnego wiatru chyżość samolotu była
mnożo ograniczoną i wynosiła zaledwie 133
km. na godzinę.
W piątek po załatwieniu formalności,
mjr. Karpiński wystartował z Adany, kieru
jąc się do Bagdadu.
ŚNIEG W NIEMCZECH.
Berlin. — W górach Harzu panuje już zima.
W okolicy Brockenu (1142 m. najwyższy
szczyt w górach Harzu), a także i gdzie
indziej padał śnieg. Warstwa śniegu na
Brockenie wynosi 15 cm., a zaspę jeszcze
wyższą, do dochodzą do 40 cm.
Observatorium we Wrocławiu — Krie
teru donosi, że od środy pada na Śląsku
śnieg. Opad śniegu wynosił 25 mm. Na So
bótce wynosi warstwa śniegu 12 cm. w go
rach Izerskich 22 cm. na Oberschreiber
schau 30 cm., a na grzbietach Karkonoszów
i gór Izerskich nawet przeszło pół metra.
Na Śnieżce leży przy 6-stopniowym mrozie
25 cm. śniegu. Jazda na nartach jest już
możliwa.



URODONAL
CHATELAIN'A

Środek stosowany w
**ARTERYJALNYM ZAPALENIU, NERWU KŁO
SOWEGO, POLIARTERYJALNYM REUMATYZMIE,
NEURALGICACH.**

Leczenie urodonalem ułatwia przemianę
materiały i reguluje wydzielenie kwasu mocz
owego.

**WYMARSZ GWARZYSTÓW
CESARSKICH.**
Addis Abeba. — Wymarsz na front
9000 gwardzistów cesarskich (tylko 2
tys. z nich pozostało w stolicy dla ochro
ny cesarza) odbył się w sposób bardzo
uroczysty. Gwardja składa się z wojsk
całkowicie nowoczesnie uzbrojonych.
Żołnierze są umundurowani bez zarzu
tu, gwardja ma własne oddziały łącz
ności, sanitarne i t. p. Wbrew tradycji
wojsk abisyńskich za gwardzistami nie
ciągną na front żony z dziećmi. Przy
wymarszu przed pałacem cesarskim
zgromadziły się tłumy ludności. Około
grup żołnierzy, przybranych w mun
dury khaki, tworzy się cizba białych
plaszczów; kobiety płaczą i zawodzą
przy pożegnaniu. Nagle rozległy się
dźwięki trąb, dające sygnał do wymar
szu. Tłum rozproszył się, zgłęk i hałas
ustąpi. Na komendę, oddana w języku
francuskim, ruszył pierwszy batalion,
instruowany przez misję wojskową bel
gijską. Żołnierze szli krokiem miar
owym; wraz z karabinem niosą oni gale
zie eukaliptusu, używanego do budowy
namiotów. Marsz gwardji do Dessje po
trwa 8 dni.

Wielka bitwa pod Gorahai

8 ATAKÓW WŁOSKICH KRWAWO ODPARTYCH.
Londyn. — Od 24-eh godzin na fron
cie południowym wre zacięta bitwa o
miasto Gorahai, znajdujące się w posia
daniu wojsk abisyńskich. Gorahai jest
ważnym punktem węzłowym szlaków
karawanowych na drodze do Harraru i
bez zdobycia tego miasta ofensywa włos
ka w kierunku północno-wschodnim nie
mogłaby się dalej rozwijać. Gorahai jest
poza to obficie zaopatrzone w studnie.
Spodziewając się ataku na tym odcinku,
Abisyńczycy bardzo silnie ufortyfiko
wali miasto i ściągali pod Gorahai swe
najlepsze oddziały.
Szturmujące oddziały włoskich aske
rowo pod dowództwem sułtana Olod Di
ma zdołały dotrzeć do ufortyfikowanej
wioski Gilde, położonej na drodze do
Gorahai.
Po tym sukcesie zaciągnięto na nowe
pozycje baterie dział, które bezwzględ
nie otworzyły ogień na fortyfikacje Go
rahai. Huraganowy ogień artyleryjski
trwał przez pełne dwie godziny. Nastep
nie ruszyły do ataku oddziały koloro
wych wojsk włoskich i regularnej armii.
Abisyńczycy stawili niespodziewanie
zacięty opór. Osem kolejnych szturmów
zostało krwawo odpartych. Według do
niesień ze sztabu Rasa Desta na zasie
kach, chroniących Gorahai, Włosi mieli
ponieść bardzo ciężkie straty.
W przerwach między atakami piechoty
wznawiała swą niszczycielską dzia
łalność artylerja włoska. Tanków na tym
odcinku Włosi nie mieli dużo, pozatem
mogły one tu znaleźć małe tylko zasto
sowanie z uwagi na urwisty, porzecz
ny pionowiec rozpadłymi teren.
— Natomiast skuteczniej działały eskadry

nie zawiera metalicznych domieszek - PUDER ABARID

lotnicze, zasypując fortyfikacje abisyń
skie bombami i ostrzeliwując je ogniem
karabinów maszynowych.
W bitwie o Gorahai przejawiała się do
konana zmiana taktyki abisyńskiej, po
legająca na przejściu od wojny party
zanckiej do walki pozycyjnej i obrony
każdego ważniejszego punktu. Abisyń
czy bowiem przekonał się, że Włosi
nie dają się wciągnąć w głąb, lecz zwol
na zajmują opuszczone tereny i zawsze
potrafią zorganizować doskonałą łącz
ność z tyłami. Rasa Desta zgodnie z roz
kazem cesarza, który polecił za wszelką
cenę wstrzymać napór wojsk gen. Gra
ziani, broni Gorahai w sposób boha
terski.

Z drugiej wszakże strony Włosi przy
wiązują zasadniczą wagę do opanowa
nia Gorahai, to też na odcinku tym na
leży oczekiwać dalszych krwawych bi
tew. Przekonawszy się o niedostatecz
ności zgromadzonych tam sił, gen. Gra
ziani polecił skierować z Somali jedną
dywizję piechoty, zaopatrzoną w jedno
stki zmotoryzowane i kawalerję, z roz
kazem sforsowania za wszelką cenę opo
ru Abisyńczyków pod Gorahai.



Program finansowo-gospodarczy Rządu

Przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego.
Warszawa. — W piątek o godz. 11.15
rozpoczęło się posiedzenie komisji wy
branej przez Sejm do załatwienia usta
wy o pelnomocnictwach.
Sprawozdawca pos. Miedziński o
świadczył, że expose p. premjera ujawni
ło, co zamierza rząd zrobić, jakie są
jego główne cele. Jednakowoż na to,
aby się dowiedzieć, jak będzie przepro
wadzona praca, którą rząd ma przed
sobą trzeba wysłuchać przemówienia
p. ministra skarbu. Wobec tego mówca
prosi, aby komisja pozwoliła mu wygło
sić referat dopiero po expose min. Kwiat
kowskiego.
P. wicepremier Kwiatkowski zaczął
od ogólnego scharakteryzowania świata
wego kryzysu finansowego, gospodarc
czego i politycznego, przynajmniej, że
wskutek wielu przyczyn a m. in. i pew
nych błędów w polityce finansowej i
gospodarczej, polegającej przede wszystkim
na dysharmonii tych dwu źródeł
dyspozycji, objawy kryzysu przybrały
u nas często natężenie znacznie silniej
sze niż w innych państwach. Podczas
gdy gdzieś indziej w krajach przemysto
wych wskaźnik produkcji rolniczej, a w
rolniczych przemysłowej stale wzrasta,
to u nas zarówno rolnictwo, jak prze
mysł wykazały odwrót na całej linii.
Nie możemy jednak zostać w tym sta
nie depresji gospodarczej i trzeba z nie
go wyjść, ale na to niema cudownego
środka. Posiadamy ograniczone środki
materiałne i ograniczone metody dzia
łania, nie jestem wrogim kapitału za
granicznego, ale wykucie lepszej przy
szłości musimy pozostawić samym so
bie. Trzeba się odciąć od eksperyment
ów gospodarczych, od wartości urojo
nych, a oprzeć się na pracy, oszczędno

do dodatku kryzysowego do podatku
dochodowego; 3) zaniechanie inwestycji
z sum budżetowych; 4) rewizje emerytu
r i wymiarów; 5) usunięcie wielokrot
ności posad i naborów w jednej rodzi
nie; 6) redukcje zbędnych urzędów.
Równoległe wypracowanie się projekt
dla programu obsługi długów zewnętrz
nych i wewnętrznych z terminami umo
rzenia choćby do lat 33-ch tak, by oby
wateł wiedział, kiedy do swych pienią
dzy wróci. Z osiągniętych oszczędności
pomyślano by również o poprawie
bytu funkcjonariuszy słabo uposażonych,
szczególnie dotkniętych obecnym obcia
żeniem.

**Projekt ulg dla świata pracy
i rolnictwa.**
Ten program restrykcyjny stanowi
pierwszą fazę programu rządu. Faza dru
ga obejmuje program aktywizacji życia
gospodarczego. Obie fazy są ściśle ze
sobą związane. Konieczny jest termin do
ich wykonania 15 stycznia 1936 r.
W celu osiągnięcia aktywizacji życia
gospodarczego rząd proponuje zastoso
wać poniższe środki.
Dla świata pracy 1) obniżenie komor
nego przy małych mieszkańcach, w któ
rych głównie mieszkają urzędnicy i
świat pracy o 15 proc.; 2) zniesienie po
datku lokatorskiego przy lokalach jedno
i dwubudowlanych; 3) zainicjowanie oddłu
żenia urzędników przez stworzenie fundu
szu oddłużenia choć początkowo z ma
łą sumą jednego do dwóch milionów; 4)
umożliwienie płatnych praktyk w urze
dach dla wykwalifikowanych młodych
ludzi.
W dziedzinie rolnictwa: 1) wprowadze
nie dwuletniej kadencji zapłaty kapita
łu dłużnego w bankach akceptacyjn
ych i obniżenie odsetek w tych bank
kach; 2) zmniejszenie ciężaru danin pu
blicznych w szczególności dodatku do
podatku gruntowego, opłat drogowych,
uchylenie opłaty wjazdu do miast. Trze
ba będzie jednak pomyśleć, by samorzą
dy, które tracą w ten sposób 5 proc.
wplywów, znalazły drogę do wyrówna
nia swego budżetu; 3) Nacisk na zagad
nienie spółdzielczości rolniczej oraz in
struktorów w dziedzinie małych gospodar
stw rolnych.
W sprawie zaległości podatkowych
słuszny jest pogląd, że obywatel opiecha
ny nie powinien być lepiej traktowany
od punktualnego, ale przeważać musi
względ, że kryzys, który się nie powtar
za tak często, wprowadził struktural
ne zmiany wartości pieniądza i ten mo
ment musi decydować przy rozwiąza
niu zagadnienia zaległości podatkowych.

W sprawie ubezpieczeń społecznych
powinna nastąpić zwłaszcza w dziedzi
nie pracowników umysłowych rewizja
co do obciążenia, obniżka odsetek od zale
głości z 1 proc. na 0.75 proc. względnie
0.4 proc. przy rozłożonych na raty, mu
szą być przyspieszone prace nad refor
mą całego zagadnienia ubezpieczeń spo
łecznych.

Uzdrowienie przemysłu.
W dziedzinie przemysłu, handlu i rze
mięstwa uaktywnienie życia gospodarc
go ma nastąpić. 1) przez wydane obni
żenie taryf towarowych, co wpłynie do
datnio na obrót surowców, płodów rol
nych i przez wprowadzenie taryf odeg
łościowych, co usunie obecny podział
państwa na państwo zachodnie zbliżone
w swej zdolności konsumcyjnej do wzo
rów zachodnich i wschodnie, (wedle li
niji Wisły) które wogóle prawie że nie
nie konsumuje. 2) Drogą powołania ma
łej komisji ankietowej, która zbada kosz
t produkcji w 6 dużych kartalach (m.
in. węgiel, nafta, cukier, wyroby włók
nienne), poczem przeprowadzenia w
komitecie ekonomicznym rady minist
rów przy współudziale przedstawicie
li zrzeszeń gospodarczych dyskusji w
sprawie ożywienia rynku wewnętrzne
go, który ma pozostać podstawowym.
3) Przez ograniczenie działalności ela
stycznej, busola ma być zdrowy roz
sadek. Państwo nie powinno się wdzie
rać do wszystkich sfer gospodarstwa,
należy je odgradzić jakby drutem kol
czastym od gospodarstwa prywatnego,
które ma pozostać domeną inicjatywy
prywatnej. Tylko w wielkich zagadnie
niach o charakterze ogólnym, jak Gdynia,
Mościce i przemysł wojenny jest
miejsce na działalność gospodarczą pa
stwa. 4) Przez przywrócenie rentowo
ści przedsiębiorstwa, gdyż umiarkowany
zysk zawsze pozostanie ich celem. 5)

OGROD

W morygowy warzyno-... wroczy, z inspektami...

Czystość... WYSTAWOWYCH... wódkowian, odku...

MASZYNE... damską, nożną, sprze-... dla 70 zł., ul. Po-

OKAZYJNIE... sprzedam kredens gę-... bry, kresla kręte de-

POKÓJ... umeblowany, frontowy... I piętro, oddzielne wej-

Lekarz - dentysta... JADWIGA BRONIAŁOWSKA... b. szpitalna wol. Ośca...

POKÓJ... słońeczny, wejście nie-... krepujące, nowoczesne...

BRZYCKIE... sprzedam za 100 złotych... Tarkowska nr. 26...

NAJTANSZE... żrtdo zakupu: dywany... chodniki, linoleum...

WSZYSCY... kupują materiały pko-... w sklepie „GONCA”...

CZYTAJ „NIEZDZIAŁ”... Bo „Niedziela” infor-... muję o ważniejszych...

PIANNNO... małe tanio do sprze-... dania, ul. Dąbrowskiego...

POKÓJ... umeblowany z oddziel-... nym wejściem, z uży-

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... to kalendarz jubileu-

DO WYNAJĘCIA... pokój z kuchnią i dwa... pokoje z kuchnią z wy-

DO WYNAJĘCIA... dwa pokoje z kuchnią... wzdania, ogródkiem...

RADJO! RADJO!... Reperacja, ładowanie... akumulatorów, magneo-

TANIO... wełniane pullovery, sve-... try, garotniki, modne...

MŁODA... zdrowa poszukuje pracy... ekspedientki, kelnerki...

BIELSKIE MATERIAŁY... FIRANKI odpasowane... KALDURY WZOROWE...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

PORTRECISTKA... Maria Orłowska, ul. Da-... browskiego nr. 28, II p.

DWA POKOJE... z kuchnią do wynaję-... cia, Kilińskiego 148.

KRZESLA... i maszyny „Singer”... sprzedam tanio. Wł-

DOBRA LOKATA... Plac budowlany na Li-... wnicu, wolne od dług-

PLACE... sprzedam tanio, byle za-... raz. Zacisze, ul. Sze-

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

PODZIĘKOWANIE... Dziękujemy Pani Marii... Krzekchowskiej...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

DWA POKOJE... z kuchnią, oraz pokój... z kuchnią bez wygód...

SKLEP... wynajme, ulica Honca... Wronskiego nr. 8, go-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

ARTYSTYCZNE... Dyplomy Sportowe... Dyplomy Ogólne...

SZKOŁA TANCÓW... baletu. Kosteckiego... ul. Waszyngtona nr. 6.

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

ZAWIADOMIENIE... Szanownych naszych... odbiorców zawiada-

Gorseciarka... Chrześcijańska, przyjmu-... je zamówienia na pasy...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

Nie chwał się tem, co zrobicie, lub tem, co wydatę... lecz tem, co zdołacie zaoszczędzić.

K. K. O. pow. Częstochowskiego... ALEJA Nr. 19 (dom własny) przyjmuje wkłady z wysokim oprocentowaniem

MEBLE... NOWOCZESNE... naprawde ładne, dobre i...

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

DOM-WILLE... w ogrodzie, sucha, bez... podatków — sprzedam...

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

PRADNICE... elektromotory, przetwo-... nica dla kin, przetwo-

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

PIĘKNE PAMIĄTKI... z Częstochowy i Jasnej... Góry. Sklep „Gońca”...

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

Węgiew... detaliczna sprzedaż po-... ki 360 metr sprzedaje...

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

BOMBONIERA... ul. Piłsudskiego nr. 11... poleca w wielkim wy-

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

BURAKI... pastwone około 20-tu... metrów do sprzedania...

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

DOMY I PLACE... w średnim, z ogro-... dami, od 3000 zł. Ca-

KALENDARZ... JASNOGORSKI... NA ROK 1936... jest dla wszystkich...

OGROD... worywno - owocowy 6... morg, inspeka, cietar-

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

POKÓJ... umeblowany z osobnym... wejściem, 1-sze piętro...

SKLEP... spożywczy do sprze-... dania, z towarami, z po-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

WYCHOWAWCZYNI... do 5-letniej dziewczyn-... ki z pomocą do gospo-

Afiszę, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe, rachunki, blankiety, koperty i wszelkie inne druki... w drukarni F. D. Wilkoszewskiego... zamówienia przyjmują: Sklep „Gońca” II Aleja № 26, tel. 20-50... Kantor Drukarni III Aleja № 2, tel. 22-45



MIESZKANIE... słońeczne, 4-6-pokojowe... front, 1-sze piętro...

ROZNE... umywalna angielska... stolika, kinkiety elektr.

SAMOCHOD... stan B. dobry, 7-osobo-... wa limuzyna...

OGROD... owocowy do wydzierza-... wania. Wiadomość ul...

Dr. Paweł Broniatowski... CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE... odbywa od 8-9 do 12-13 r...

Kronika sportowa... MECZ „VICTORIA” — „SKRA”. Dzięś... w niedzielę, o godz. 11 m...

Stan zawodów o wejście do Ligi... wiadom, walczy trzy drużyny... Stan tabeli przedstawia się...

Z KRAJU

(—) Bójka o zdracę Abisynji... w Pabjanicach. Na ul. Karniżewskiej w Pabjanicach doszło do zaciekłej bójki na pięci, koły i łopaty między 9-ma mężczyznanami. Na widok nadechodzącej policji walczący rozbiegli się, pozostawiając na ulicy ciężko rannego Czesława Madeja, którego musieli odwieźć do szpitala.

(—) Przed długami uciekł do Palestyny. Z Łodzi donoszą: Od kilku lat prowadził w halach targowych przy ul. Łagiewnickiej 1-5 hurtowo detalicznie skład artykułów spożywczo-kolonijalnych Sruł Kupferberg, zam. przy ul. Brzeskiej 10. Przed kilku dniami Kupferberg zlikwidował swój sklep i wyjechał do Palestyny, naraziwszy na 30 tys. zł. straty swoich dostawców. Ponadto uszkodzony jest skarbnica państwa, ponieważ Kupferberg winien był kilka tysięcy złotych. W związku z tem władze skarbowe wystąpiły przeciwko Kupferbergowi i zarządziły sprowadzenie go do kraju celem uregulowania należności.

(—) Szaleniec poknął dwa dwudziestozłotowe banknoty. Chory umysłowo Szyja Weinberg w Miedzyrzeczu był od dłuższego czasu plagą właścicieli sklepów, zwłaszcza tych, którzy posiadali wielkie szczyby wystawowe. Wybił on bowiem szyby kamieniami, narażając właścicieli na duże straty. Ostatnio Weinberg zaczął napastować przechodniów. Pewnego razu w biały dzień rzucił się na przechodzącą Głię Saubermanównę, która trzymała w ręku 2 banknoty 20-złotowe. Szaleniec wyrwał jej pieniądze, zmiotł i poknął. Kiedy kobieta usiłowała temu przeszkodzić, pobił ją dotkliwie. Na wścizny przez Saubermanównę alarm zastrzymano wariata i odwieziono do szpitala. Lekarze przepłukali mu żołądek, pieniędzy jednak nie udało się wydobyc. 40 złotych znikło bez śladu.

Opowiadanie prawdziwe

o złodzieju, który chciał zostać kupcem.

Podczas obławy policyjnej w miejscie Brzeziny, pod Łodzią, został przytrzymany znany policji łódzki zawodowcy złodziej Menaszek Fuks.

Ponieważ zachodziło przypuszczenie, że Fuks przyjechał do Brzeziny na gościnne występy, zaaresztowano go i poddano rewizji. Przy rewizji znaleziono na przy nim kilka tysięcy złotych. Na pytanie, skąd ma tak wielką sumę pieniędzy, Fuks oświadczył, że pochodzi ona z uczciwego źródła, że oddawna już przestał trudnić się procederem złodziejskim, zupełnie zerwał z kryminalną przeszłością i obecnie jest uczciwym kupcem, robiąc świetne interesy.

Dr. M. ROZEN CHOROBY SKÓRNE I WENIEZYJNE
III ALEJA 46 I p. (róg Dąbrowskiego).
Przyjmuje od godziny 9-11 do 12-1 i od 2-6 do 8-1

FABRYKA FORTEPIANÓW I PIANIN
T. BETTING i S-ka
Leszno, Włp. rok założenia 1887.
Polecane znane ze swej dobroci pianina na dogodnych warunkach spłaty.
Skład fabryczny: Częstochwa, Panny Marii 61.

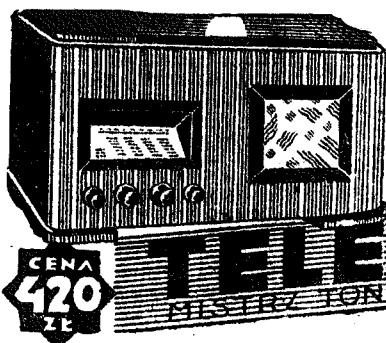
"MYDLARNIA" Al. Kosiński 2/6.
Polecane: po cenach najniższych wszelkie artykuły mydlarskie, stolarskie oraz mydła, szczyłki, naftę, denaturatę, terpentynę, zaprawę do podłóg, kit do okien itp.
Duży wybór świec nagrobkowych!

CHORA WĄTROBA

zatrutą organizm
Zaburzenia w funkcjonowaniu wątroby i wydzielaniu żółci powodują szereg najniebezpieczniejszych chorób. Żółta i migrena wątroby, "Biliosa", wspaniałe są choroby, które mogą być przyczyną śmierci. Żółta i migrena wątroby to choroby, które mogą być przyczyną śmierci. Żółta i migrena wątroby to choroby, które mogą być przyczyną śmierci.

Pracownia FUTER
Wykonuje wszelkie roboty krawieckie damskie i męskie po cenach niskich.
Aleja 4 - M. LIBERMAN

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENA NERWICZNA, ZŁOŻONA, ZŁOŻONA, ZŁOŻONA.
KOGUTEK
ZA ŚRODKAMI KŁAJĄCYMI BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY
I PRZETLENIA BÓLE STAWÓW, KOSTNE, ARTRETYZM, ZŁOŻONA

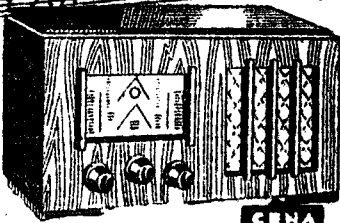


CENA 420 ZŁ

SPECIAL

3-LAMPOWY Z 4^{to} PROSTOWNICZĄ

O cechach odbiornika wysokiej klasy. Nowa linia akustycznej skrzynki. 3 zakresy fal. Zasięg wszechświatowy.



CENA 248 ZŁ

AMBASADOR

4-LAMPOWY Z 5^{to} PROSTOWNICZĄ
Arcydzieło radiotechniki. Obficie wyposażony w najnowsze udoskonalenia. Nowa linia akustycznej skrzynki. 3 zakresy fal. Zasięg wszechświatowy.

Obecnie przyjechał do Brzeziny, skupując sznary i skrawki u tamtejszych krawców-chałupników.

Ponieważ Fuks za swe grzechy odpokutował już w kryminale, a żadnych nowych dowodów przeciw niemu nie znaleziono, zwolniono go z aresztu, poczem triumfalnie wrócił on do Łodzi.

Po pewnym czasie Fuks otrzymał od łódzkiego urzędu skarbowego wezwanie do wykupienia patentu handlowego drugiej kategorii, a także do zapłacenia podatku obrotowego i dochodowego.

Przeżarty wysokością żądanych

TRAWIENIE REGULUJĄ ZIOŁA „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO
Nr. 1-przy rozwolnieniu, Nr. 2-przy zaparciu, Nr. 3-przy uporczywym zaparciu

Wznowienie sensacyjnego procesu

O 15 MILIARDÓW ZŁOTYCH PO POLAKU Z AUSTRALJI.

Z Warszawy donoszą: Jak się dowiaduje ag. PID, przedmiotem starań polskich władz konsularnych, na terenie międzynarodowym stała się sprawa olbrzymiego spadku po Polaku, odkrywcy najbogatszych kopalń złota Wellington (Australia) hr. Edmundzie Pawle Strzeleckim.

27-miu obywateli polskich, zamieszkałych zarówno w kraju, jak za granicą, którzy noszą rodowe nazwisko: Strzeleckich, Słupskich, Szyndlarzskich, Pucjatyckich i Duglasów, podjęło starania o wznowienie procesu z przed 59-ciu lat. Proces o spadek, jak i niezwykle historia powstania tej sukcesji odbyły się w ub. stuleciu głośnym echem na całym świecie.

Polityczny emigrant z Polski, z Poznańskiego, hr. Edmund Paweł Strzelecki, zasłynął w połowie 19-go wieku jako wybitny geograf i odkrywca skarbowo-mineralnych. Zwiedził on i opisał w licznych dziełach naukowych całą Amerykę, Japonię, Chinę i Australję. Z ramienia rządu angielskiego Strzelecki prowadził badania w nieznanym wówczas Europejczykom miejscowościach Australji. Dotarł on po raz pierwszy na szczyt największej góry w Nowej Południowej Walji i nazwał ją imieniem Tadeusza Kosciuszki.

W okolicach obecnego miasta australijskiego, Wellington, poszukiwania Strzeleckiego dały niezwykle rezultaty. Natrafił tam na olbrzymie pokłady złota, srebra i miedzi. W r. 1851 rozpoczęto eksploatację słynnych wellingtonskich kopalń złota.

Pierwszeństwo w wydobywaniu otrzymał hr. Strzelecki. Był to przywilej nadany przez rząd królowej Wiktorji uczonemu polskiemu za jego odkrycia. Strzelecki dorobił się w ten sposób jednej z największych fortun w Europie. Gdy uczony zmarł w 1873 r. w Londynie, pozostał po nim majątek, wyrażający się tylko w papierach wartościowych i gotówizmie sumą 17 milionów ft. szt., nie licząc przywileju na kopalnie australijskich i wielkich majątków ziemskich w Polsce (w Poznaniu i pod Łodzią).

sum udął się do Urzędu skarbowego i tam powiedział, że wszystkie opowiadania o jego handlowej działalności są zmyślone, po dawnemu żyje z kradzieży, więc żadne podatki się od niego nie należą.

— Z dwójką złego, — powiedział Fuks — wolać mieć kłopot z kryminalcem...

Pracownia FUTER O pierwszorzędnym wykonaniu według najnowszych modeli
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE
I Al. 3. w podwórzu — S. Birbaum

Starania o wznowienie procesu już rozpoczęto, ponieważ z rokiem 1936 upływa w myśl ustaw angielskich termin 60-letniego przedawnienia praw spadkowych i prawa korony brytyjskiej stanę się już bezsporne. W Warszawie uważają się za krewnych uczonemu multimilionerowi m. in. pułk. L. Strzelecki, ks. Boł. Strzelecki i Fel. Światopełk-Słupski, w Łodzi zaś hr. Miecz. Strzelecki, właściciel majątku Straszów.

W Polsce z ramienia spadkobierców występuje adwokat St. Malewski, który wszczął starania o poparcie sprawy przez konsulat R. P. w Sydney (Australia). Poza tem w najbliższych dniach mają być złożone petycje do parlamentu angielskiego i australijskiego. Pretendenci do miliardów obrotu zapowiadają, że w razie pomyślnego obrotu sprawę, przeznaczając większą część schedy na umożliwienie masowego wychodźstwa Polaków do Australji przy utworzeniu tam polskich kolonii.

Czy dojdzie do wznowienia procesu z przed 59-ciu laty przed sądownictwem angielskim, trudno narazie przesądzić. W każdym razie podjęcie walki o spadek po Polaku, odkrywcy kopalni złota, jest jednym z najsensacyjniejszych sporów spadkowych ostatnich czasów.

HUMOR I SATYRA

Etykieta.
Za czasów austriackich na wysokich urządzeniach bywali tylko katolicy. Syn pewnej bogatej rodziny żydowskiej poświadczył karierę urzędniczą i pracował w ministerstwie. Dla kariery postanowił się ochrzcić. Nie wiadząc, jak się ma ubrać do chrztu, udał się do swego przełożonego o poradę i pytał go, czy do chrztu ma iść we fraku, czy w zaklecie.
Wysoki urzędnik mu odpowiedział:
— Tego nie wiem, bo my udajemy się do chrztu w pieluchach!

Zajęcie.
Spotykają się dwaj przyjaciele, którzy dawno się nie widzieli. Jeden pyta:
— Co ty teraz robisz?
— Biorę udział w kryzysie światowym — odpowiada drugi.

Uznaniem.
Widzi: — Jak pan może być brawo dla podrygów takiej starej wysortowanej tanerki?
— Panie, w tym wieku, jeszcze tak skakać?!

Złoda.
— Jak kam twoje pozycje małżeńskie?
— Pogodziłm się. Przed południem ona robi, co sama chce, a po południu ja robię, co ona chce.

Dzieci.
— Dlaczego tak krzykiesz? Twój braciśzek zachowuje się zupełnie spokojnie.
— Bawim się w tatusia i mamusię i ja właśnie jestem mamusią.

Omówienie.
— Kochany przyjacielu, pamiętaj, że czas to pieniądź.
— W takim razie proszę cię o pożyczkę kilku minut.

Przyjaćielska rada.
— Co mam robić, żeby mój mały wieczorem siedział w domu?
— Wychodził gdzieś!

Dyplomata.
Tatusiu, potrafiłbyś podpisać się mając oczy zamknięte?
— Ależ tak, Józciu!
— No to podpisz moją cenzurkę!

W sklepie.
— Panie — reklamuje klient — wczoraj kupiłem książkę p. t. „Jak samemu zbudować aparat radiowy?” i wcale się z tej książki nie mogę polapać. Wogóle sam nawet autor nie ma pojęcia o radiu.

— To też on się sam pyta w tytule książki o to, jak samemu zbudować aparat.

MŁODZIEŻ ŚWIATA



AUDYCJA Z 31 KRAJÓW
W NIEDZIELĘ 27. X. O GODZ. 17.45

NERWOL
Chemika Dr. Franzosa
Nacieranie stosuje się przy:
REUMATYZMIE
kluciu z powodu przeziębienia, postrzale, ischiasie i t. p.
Do nabycia w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:
APTEKA NIKOLASCHA, Lwów, Kopernika 1.

BYLIŚMY STUDENTAMI



**L'WOWSKA WESOLA AUCYJCIA
W SOBOTE 28. X. O GODZ. 10.00**

CO USLYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?
NIEDZIELA, 27 PAZDZIERNIKA.

9'00 Audycja poranna, 10'00 Trs. nabożeństwa z Torunia, 12'03 Przegląd teatralny, 12'15 Poranek muzyczny z Katowic, 13'00 Fragment teatr. „Pan Damazy”, 14'00 Fragment z powieści p. t. „Krwawnik”, 14'20 Muzyka salonowa — z płyt, 15'00 „Godzina rolnika”, 16'00 Lamięłowski dla dzieci, 16'15 Koncert zespołu Adamskiej-Grosmanowej, 16'45 Cała Polska śpiewa, 17'00 Muzyka taneczna, 17'35 Migawki regionalne, 17'55 Młodzież całego świata śpiewa — międzynarodowa audycja, 20'00 Co czytać? 20'25 Koncert, 20'45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego, 20'50 Dziennik wieczorny, 21'00 Wesola lwowska gala, 21'30 „Nad Adajatykiem — w Rawennie” — feljeton, 21'45 Wiadomości sportowe, 22'20 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 28 PAZDZIERNIKA.

6'30 Audycja poranna, 12'03 Dziennik południowy, 12'15 Koncert małej orkiestry, P. R. 15'30

Muzyka z płyt, 16'00 Lekcja niemieckiego, 16'15 Trio salonowe Haliny Balińskiej, 16'45 „Wywiad” — skecz, 17'00 Fantazja u dzieci — pogadanka, 17'15 Wiersze Aleksandra Janta-Polczyńskiego, 17'20 Koncert solistów, 17'50 „Jesiennie nastroje” — pogadanka, 18'00 Koncert kolejarzy śląskich, 18'30 Listy od dzieci, 18'45 Arje w wykonaniu Georgesa Thilla, 19'00 Skrzywnia rolnicza, 19'35 Wiadomości sportowe, 19'50 Pogadanka aktualna, 20'00 „Muzyka ludowa” — audycja muzyczna, 20'45 Dziennik wieczorny, 20'55 Obrazki z Polski współczesnej, 21'00 „Wesela na Podolu” audycja słowno-muzyczna, 21'30 Wieczór literacki pośw. Marii Konopnickiej, 22'00 Koncert symfoniczny pod dyr. Henryka Pansisa, 23'05 Muzyka taneczna

Czy wiecie, że...

...Polska stoi w Europie na ostatnim miejscu w spożyciu pszenicy, średnio na 1 mieszkańca wypadła tylko 46 klg. na rok; Belgia i Francja stoją na pierwszym miejscu z ilością 200 klg. pszenicy na jednego mieszkańca.

...jeden z uczonych, który odbył długie podróże po Europie i Azji stwierdził, że coraz mniej wszy rodzi się. Jako powód podaje, że nie tyle postępek higieny wpływa na to, ile tajemnicza choroba, której ulegały wszy, podobnie, jak swego czasu pchły.

...lotos, czyli lilja wodna była w starożytnym Egipcie symbolem religijnym wiary w wyłonienie się świata z wody.

man — mon — mez — na — na — nald — nen — no — non — ny — o — pant — pez — raz — ró — ró — sa — ta — te — te — tel — ter — to — tor — tra — wy — zba — ze — ze — zo — zy — żan.

Znaczenie wyrazów: 1. Przyrząd gimnastyczny, 2. Legowiska zimowe niedźwiedzia (wspak), 3. Głośny plastik świata (1386—1466), 4. Miejscowość historyczna w Polsce, 5. Drobne zdarzenie zaszło między wypadkami, 6. Ludozłaz, 7. Miasto w Afryce wsch. — brytyjskiej, 8. Władca Azteków z XVI w., 9. Członek sadu, 10. Kaczenie, 11. Poeta — liryk fiński zm. 1889 r., 12. Tytuł dramatu poety indyjskiego z VI w. przed Chr., 13. Miasto w Turcji, 14. Dzieło B. Prusa, 15. Miasteczko na Ukrainie, 16. Wynalazca gazu świetlnego, 17. Inieł męskie, 18. Całkowi ty, mienaruszony, 19. Bóg u mahometan.

Rozwiązanie szarady nr. 483 nadsyłać należy do dnia 30 b. m., przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

SZARABA SYLABOWA Nr. 483.

ułożył: „Otello”.

Z poniższych sylab ułożyć 19 wyrazów. Początkowe litery wyrazów, czytane pionowo dają aktualne rozwiązanie, — a końcowe, gorący apel do miłośników serc. W ostatnim wyrazie Cif haleyje podpisać w równej linii pod ostatnimi literami poprzednich wyrazów, a wtedy otrzymamy właściwe rozwiązanie.

Sylaby: al — bi — ce — cie — cy — do — do — dup — e — eb — et — graf — grał — in — in — in — is — ki — ksa — ku — kun — kwł — la — lo — lach — lo — loch — ma

Kupon szarady Nr. 483

ROZWIĄZANIE ZAGADEK Nr. 482.

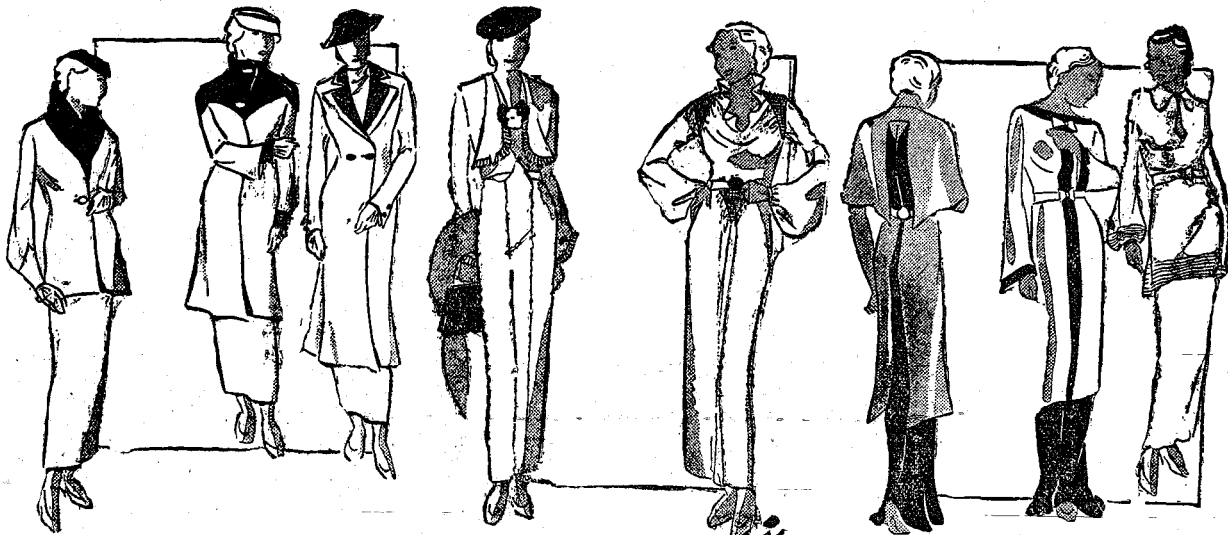
I — Padwa, pardwa, prawda, II — Roma — Amor. Trafnie rozwiązania zagadek Nr. 482 nadesłało 67 osób.

Dróża losowana nagrody otrzymują: I — p. Mieczysław Kwapski, państw. gimn. im. R. Traugutta, kl. VI-A, II — p. Ira Sieradzka, gimn. S. Nazaretanek, III — p. Janina Błaszczki, Rynek Narutowicza 14.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

1. KOSTIUM Z PÓŁTUD- zim, lekko kloszowym za kietem stał się znowu ulubionym strojem wytwornych pań. Na rysunku po lewej stronie widzi my model kostiumu z żakietem, sięgającym do bioder, o szerokim kołnierzu szalowym z wybit nie płaskiego futra. Srodkowy rysunek przedstawia kostium, którego żakiet nieco dłuższy jest jeszcze bardziej wciety, a dołem więcej kloszowy. Szeroki karczek i bardzo szykowne mankiety przy rękawach zrobione są z nutryli. Trzeci żakiet jest trzywciętowy o męskim fasonie, na klapkach naszyte jest perskie futro.

2. SUKINIE POPOL- DNOWE różnią się od przedpłodniowych skromnych sukienek tem, że są bardziej kobiece i zna cznie szersze. Model po prawej stronie jest strojny dzięki marszczonemu partiom ramion, z które mi pozostaje w związku twarżowe drapowanie sta nika i stojąca rysa do kła szyl. Spółdzianka w środku zmarszczona według wymagań panującej obecnie mody. Rękawy bardzo szerokie, dołem zebrane. Druga sukienka nie ma w swym kroju ani odrobiny przesyady, to też czyni wrażenie znacznie skromniejszej. Górna część sukni ma fason bolerka. Re-



BRESZKO-BRESZKOWSKI.

Skarby Chana Mugańskiego
POWIEŚĆ.
TŁUM. JERZY ŁASKOWSKI.

Pierwszą jego myślą było: — Gdzie skrawek gazet? Kilka chwil obawy, potem mimowolny uśmiech... Jego garść ścisła mocno drogocenny skrawek, z którym przespał w ten sposób całą noc. Pieczołowicie schował go do portfelu. Jeśli po dziesięciu — piętnastu kilome trach spotka ruiny starożytnego miasta, to znaczy, że jest na dobrej drodze do No wej Kartaginy. A dalej?... Dalej niech się dzieje wola Allaha i mądrego Proroka Issy. Rzucił ostatnie wejrzanie na granitowy krzyż i postać Zbawiciela, jasną, wyraźną, już nie taką mistyczną, jak w nocy, w migotli wych promieniach ogniska. Nagle zachwiał się, pociemniało mu w oczach... Niedobrze mu się zrobiło... Och, żeby tylko móc czemsś głód zaspokoić! Ale czym? Zabrał kilka wyschniętych niedopałków. Ostatnie zapalki poszły na rozpalenie ogniska, ale ma przecież monok! Trzeba tylko poczekać cierpliwie, aż słoń ce wyżej się podniesie! Jak szedł, jaka siła pchała naprzód je go zbolełe ciało, takież zmordowane, jak i ten smoking, zwisający na nim w strzę pach?! Jedyna siła — rozpacz! Straszna en ergja człowieka woli, gwałtownie czepiają ca się życia. Oby tylko nie upaść!... Nie podniósłby

kawy i wyłoży bolerka obszyte są pilsonawa ryszka. Całość ma charakter wytworny i prosty zarzem.

3. DO TEATRU I NA KONCERT nosi się tju niki zapinane wysoko pod szyją i półwłoszyste,

7 się już więcej! I szedł, i szedł dalej, jak by rozdwojony: jego ciało, chwyczące się pod tchnieniem najmniejszego podmuchu, wzrok i mózg pełne widać, halucyna cyi, gorączkowych wizji... obrazów... przywiden... Ktoś kogoś niemilosiermie ciął w koncym ataku, ktoś rzeził i zgrzytał zębami, zaczął... Osłepiająco polyskiwały plecy Pamelii. Nagi, wypasiony Barbasan siedział, jak Bachus, na beczce, z której potokami la ła się gorąca krew... Rozkołysany las granitowych krzyżów, gęsty jak dzungle... W tej gęstwinie polyskiwały sinawe płomienie jakichś diabelskich języków, ja kichś diabelskich ocz... I nagle wszystko to zniknęło zą ciężką zaślona kamiennych, monumentalnych ru in nieprawdopodobnej wysokości... Takie same nieprawdopodobne wielkie samo chody, namioty, mężczyźni, kobiety... Wszystkie to zakołowało i rzuciło się z krzykiem ku niemu... Aparat skierowany na niego, jak armata... Ale czemu taka krótka lufa? Dlaczego? Skąd ten niezośny trząsek? Czemu tak niemilosiermie i głęboko wwierca się do mózgu? Dlaczego ci ludzie są tacy zadowoleni, czemu się cieszą i śmieją? Wszystko to się nagłe uciszyło, szcze zło, pokryło ciemnością, głęboką, zimną jak śmierć... **5. Widety na pustyni.** — Savedra, czyś ty był dobrym tor adorem? — A czyś ty, Gafani, był w Hiszpanji? — Byłem. — Uczęszczałeś na corridę? — Uczęszczałem.

niezbyt szerokie spodnice jako najnowsze połą czenie. Tłuniki bywają przeważnie białe, spod nie suknie, względnie spodnice — czarne. Model posrodku składa się z kaski i spodniej sukni. Kask jest skrolony w ten sposób, że odsłania spód, przez co powstaje niezmiernie efektowny

— Afisz czytales? — Czytałem... — Wobec tego przysięgam na wszyst kie koputy Toledzkiej katedry że bardzo się zdziwie! U nas w Hiszpanji słowa „to reador” niema, rozumiesz — niema! I ni gdzie niema! — A w operze „Carmen”? — Chyba w operze! Poto są opery, że by tam były same niedorzeczności. Krót ko ci powiem, zapamiętaj to sobie: poję cie „torrero” obejmuje wszystkich artystów, „plaza de toros”, jak, naprzykład, pojęcie „wojskowi” obejmuje wszystkie: podjazę broni, piechotę, kawalerię, arty lerię. Ci zaś, z których jednym ja byłem, nazywają się „matadorami”, albo „espa da”. To są najlepsi z całej kwadrty, nie tylko walczący z bykiem, ale kładący go do swoich nóg. Na twoje zapytanie od powiem: nie byłem jednym z ostatnich w pierwszej dziesiątce. — Dlaczego więc w sile wieku porzuci les arenę? Dlaczego dobrowolnie wy rze kłeś się powodzenia, sławy, kobiet? Czy przesycołeś się tem wszystkim? — Po pierwsze, nie zupełnie „w sile wieku”, gdyż miałem już blisko czter dziestkę. A powtóre — traciłem już swo ją gibkość — Ale przecież i teraz jesteś jeszcze dość gibki! — Tak, na zwykłego człowieka w ma rynarce, ale nie na matadora. Nie miałem już tej zwinności i zręczności, które dawa ły mi miejsce w pierwszej dziesiątce. Ser ce i płuca już nie były te same. Ambic ja podpadała: usuń się, Savedra, usuń się... Jak usuwa się ze sceny śpiewak, któ ry niepostrzeżenie traci głos. Obok mnie!

kontrast biało-czarny. Rysunek na lewo przed stawia tył innej sukni, z pelerynką, sięgającą do łokci i rozciętym kaskiem o pięknej linii i efek townym zestawieniu kolorów. Trzeci kask jest bardziej sportowy, suto stebnowany.

wschodziły nowe gwiazdy. Nowi matado rzy, nowe bóstwa tłumu. Przejadłem się powodzeniem i sławą, jak słusznie zauwa żyłeś... I odszedłem, by żyć wspomnieniami o tem, czego nigdy i niczem zastąpić nie można... Tauromachia — walka byków — najszlachetniejszy, najniebezpiecz niejczy, najpiękniejszy sport, jaki kiedykolwiek istniał na świecie! Przebrzmiały pełne smutku słowa Antonia Savedry, znakomitego w przeszłości matadora, dziś — członka trupy filmo wej, odzwiercietlającego rolę arystokratów średniego wzrostu. Ten syn andaluskiego chłopca świetnie grał role hrabiów i herców, oślniewają swoją panią postawą, elegancją manjer i płynnością kroku. A dumna siwiejąca głowa i te prawidło we rysy wygolonej, charakterystycznej twarzy?... Ten wykończony typ był synem szlachetnej hiszpańskiej krwi, często krótko mał o różniące prostactką od granda. Wyglą dzony został przez arenę, gdzie matador musi skupić w sobie plastykę baletmist rza z królewskim, zaiste, dostojęństwem. Za te właśnie plastykę baletmistra, za to królewskie dostojęństwo, za wszystko, czem się odznaczał, Savedra został zaangażowany do paryskiej wytwórni filmo wej, której dyrektorem był Pierre O'Don nel, Irlandczyk z pochodzenia, a Francuz od kilku pokoleń. Gafani, z którym właśnie rozmawiał Savedra, był nowym, przypadkowym członkiem trupy, zakontraktowanym tu na miejscu w Nowej Kartaginie. d. c. n